

# KURJER LITEWSKI

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

### WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznik	Półrocznik	Kwartalnik	Miesięcznik
W WILNIE	8-	4-	2-	- 7n
PRZESYŁKA POCZTOWA	10-	5-	2,50	- 8n
ZAGRANICĄ	16-	8-	4-	1,50

Numer pojedynczy 5 kop.  
Zmiana adresu 20 kop. Za odpisanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje.  
Rękopisy — nie zastrzeżonych do swetu — nie przechowujemy.

### WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.  
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.  
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 93.  
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.  
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.  
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz petitory w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitory lub jego miejsce 40 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pozyczek państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub. Reklamy za wiersz petitory lub jego miejsce 60 kop. Reklamy za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petitory lub jego miejsce 20 kop. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop. najmniejsze 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnych numerze 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

## KALODONT

Niezbędny **KREM** i **ELIKSIR** do **ZĘBÓW**  
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

Ładac wszędzie

### TEATR POLSKI W WILNIE (na Pohulance).

Dzisiaj, we wtorek 29 października:  
„**Jeniec Napoleona**”  
Anons. Jutro „Topiel“ (pierwszy raz).  
Bilety są do nabycia: od 12—4 w cukierni Szailla (dom hotelu Bristol), od 6 wieczorem w kasie teatru.

Sala koncertowa ogrodu Botanicznego. Dyrekcja I. Szumana. Tel. 364.  
Dział Niezrównana wykonał wczoraj **Agryppina Grancka**. — Duet polski **Wojtaszek**. — Uświetnienia publicznego Anonsa.  
Wspaniały **Concert Monstre**. 30 NcNe programu 30 NcNe.  
Od godz. 2 w nocy do zamknięcia restauracji **Cabaret-taborin**. Wesołość i Humor! Śmiech panuje bez przerwy.

### KINEMATOGRAF BRONISŁAWA

Dzisiaj 29 i 30 października r. b. Dziełko **Pathé**, najów. kron. dram. w 3 akt. z udziałem milej i sympatycznej **Genl Fethen** w roli głównej. — **Maks wolny artysta**, komedya. — **Początek przedst.**: o 8-ej, 8-1/2, 8-1/2, 9-1/2, 11-1/2. Ceny miejsc zwyczajne. — UWAGA. W niedzielę 3 listopada, o g. 8-1/2 pp. przedstawienie dla dzieci. Przygotowywa się bardzo zajmujący dziecinny progr. Ceny po 10 k. na wszystkie miejsca.

### Teatr Familijny R. Sztremera.

Dzisiaj ostatnia nowość sezonu z udziałem czarującej i niezrównanej **Franczeski Zakocharni umierają**. — **Bertial i Emilio Gioe** — **tragedya** z 4-1/2 aktach. Obraz ten jest uznany za najlepszy utwór, zajmujący pierwszy miejsce w sezonie bieżącym. — **Nieustannie przeszkody**, scena bardzo komed. — **MIASTO ORYGINALNE**, wspan. wid. z nat. — **Przebieg ostatnich wypadków** (kron.). Ceny miejsc zwyczajne.

## KONCERTY WILENSkiej ORKIESTRY SYMFONICZNEJ

w Sali Miejskiej.

W środę 30 października **KONCERT SYMFONICZNY** (2 abonamentowy) z udziałem znanego pianisty **ARTURA RUBINSZTEJNA**. Dyryg. A. Wyfyziński. Bilety od 40 kop.

W piątek 1 listopada **Wielki Koncert Symfoniczny** (wieczór **CZAJKOWSKIEGO I ARENSKIEGO**) z udziałem sławnej waczki, zasłużonej artystki opery **Cesarzowej E. Zbruczewej**. Dyryg. **K. Wout**. Bilety od 65 kop. — **Początek koncertów o godz. 8 1/2 wieczorem.**  
Bilety można nabywać w kasie koncert. orkiestry symfon. codziennie (sal. Wielka mag. nas „Piharmonja“) od godz. 11—2 i od 5—7 1/2, wiesz (w niedzielę i święta od godz. 10—1 po poł.), a w dzień koncertu w Sali Miejskiej. **Zapis na abonamenty**. 60524

## WYKŁADY ROLNICZE

W KOWNIE (Sala Rady Miejskiej)  
rozpoczynają się w poniedziałek dnia 4 (17) listopada r. b. i trwają do dnia 9 (22) listopada r. b.  
Szczegóły w tekście w artykule „Program wykładów rolniczych Kowieńskich etc.“ 60535

### Kowieńskie Towarzystwo Rolne Wzajemnych Ubezpieczeń

Egzystuje od roku 1902.  
Kapitał zapasowy **168914 rb.** Suma ubezpieczeń **12180792 rb.** Dywidenda za rok 1912—20% od premji.  
Ubezpiecza nieruchomości, ruchomości, inwentarza, krescencję pośredniczą w ubezpieczeniu od gradobicia w Towarzystwie Wzajemnem „Ceres“. Adres dla zgłoszeń: pocztowo Kowno, W. Sadowa 29, telegraficzny — Kowno, Wzajemne. 17208

### Wileński Prywatny Bank Handlowy

w piątek 1 listopada czynnym nie będzie, w sobotę zaś, dnia 2-go listopada, będzie otwarty o godzinie 12-tej. 60552

### A JEDNAK ZAWSZE SĄ NAJLEPSZE!

Chryzantemy, Damskie jęczyczki, Wialcowej, Rako, we sztyki, Pomadki i inne wyroby cukiernicze  
Towarzystwa **D. KROMSKI** w Charkowie.  
W Wilnie sprzedają w pierwszorzędnym sklepach kolonialnych. 60533

### W wodo-elektro-mechano-technicy

przy Suworowskiej ul. № 3 (przy kościele św. Anny)  
Przyjmują się zapisy na Lecznica i Szwedzką Ginnastykę dla dzieci i dorosłych, prowadzoną pod dozorem lekarza przez specjalistę od g. 10—1 1/2—7—9j. 59714

### ARCO AUSTRIA TYROL POLUDR.

Najcieplejsze uzdrowisko jesiennie, zlmowe wiesznawo w Austrji.  
**PENSJONAT POLSKI „QUISISANA“**  
60818  
Prospekta, cenniki — na żądanie.

### Dr. Wacław Odyniec

ch. wewnętrzna, nerwowa i umysłowa. **Kataryjska ul. № 2.**  
Przyjeżdża 10—12, 5—7. 60487

## Polonia Palace Hotel

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 53  
wprost dworca Wiedeńskiego.  
Adres telegraficzny i telefoniczny **POLONIA-WARSZAWA**.  
**Hotel luksusowy**. Pokoje komfortowe od rb. 2. 57084

## Cailler

SZWAJCARSKA CZEKOLADA  
„K R I T”  
Pctrzebny ruchliwy zastępa do sprzedaży samochodów.  
Zwracać się dnia 11 i 12-go b. m. now. st.: Hotel St. George’a № 21 J. Gajewski. 60425

### ZAWIADOMIENIE.

SKŁAD BRONI ogz. od r. 1861 p. f. „**J. SOSNOWSKI**” w. Cz. Lisowski, w Warszawie, został przeniesiony z ul. Trębackiej № 9 do powiększonego lokalu w gmachu Hotelu Europejskiego od ul. Czystej. Telef. 47-47. 50947

Si vous avez toujours employé l'EAU DE QUININE ED. PINAUD  
18 Place Vendôme PARIS

Żądajcie prawdziwej. Wystrzeżać się podrabiań. 61645

### Po wyborach.

Świeżo odbyte w mieście naszym wybory do Rady miejskiej znaaczyły się nader ożywną, chociaż kilka dni zaledwie trwającą kampania wyborczą. Pod pewnym względem przypominała ona wybory do Dumy państwowej. Jak wiadomo, utarł się już, niestety, w Wilnie zwyczaj, że na długo przed terminem wyborów parlamentarnych, zaczyna się u nas zabieg o rozwiązanie komitetu wyborczego, który, o ile na to warunki zewnętrzne pozwalają, stał się przedstawicielem ogółu wyborców. Komitet pracuje kilka miesięcy, wykonywa wszystkie żmudne i nakładu energii i pieniędzy potrzebujące roboty przygotowawcze, a więc przedwzrostkiem wciąganie wyborców polaków na listy. Gdy wreszcie prace ukończył i gdy po długich naradach ustalił kandydaturę poselską, ludzie, którzy stali na uboczu i nie poruszyli palcem, wysuwają się na front i ogłosiszwy komitet pracujący za „partyjny“, organizuje nowy komitet agitacyjny za innym kandydatem.

Coś arcypodobnego stało się i w obchodzącym nas wypadku. Przed kilku miesiącami odbyło się wcale liczne, jak na nasze stosunki, zebranie wyborcze, które powołało do komitetu wyborczego 24 ludzi z różnych kół i obozów. Komitet ten pracował kilka miesięcy nad sformułowaniem programu działalności dla nowej rady i nad ułożeniem listy kandydatów złożonej aż z 96 nazwisk, przyczem na listę zapisywało tych tylko, za którymi oswiadczył się 2-trzeciej głosów. Wydany przez komitet program zyskał powszechne uznanie, nie kwestjonowano zresztą ani „legalności“ komitetu, ani jego postępowania aż do chwili, kiedy stało się wiadomem, kto trafił i kto nie trafił na listę kandydatów. Odtąd jednak rozpoczęła się zacięta walka, rozpoczęły się ataki na „nielegalność“ i „stronność“ komitetu i t. d.

Niżej podpisany nie uważa osobię listy, ogłoszonej przez komitet bezpartyjny za idealną; wciągnięto na nią parę osób, które, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie będą miały ani czasu, ani ochoty zająć się szczerze sprawami mi-

skiem, wciągnięto też parę mniej odpowiednich. Na ogół jednak, lista ułożona była sumiennie i starannie i dlatego właśnie redakcja naszego pisma uznała za stosowne ogłosić ją w „Kurjerze Litewskim“ w charakterze wskazówki dla ogółu wyborców ze strony ludzi, którzy nad sprawami miejskimi szczerze pracowali i myśleli.

Niezadowoleni z listy Komitetu Bezpartyjnego zaczęli tworzyć nowe komitety, których cechą wspólną była bezmiennność. Kto, gdzie i kogo do tych komitetów powołał, pozostało dla ogółu tajemnicą, która wielkiego zaufania wzbudzić nie mogła. Pierwszym, w porządku chronologicznym, był Komitet z niefortunna nazwą „uświadomionych wyborców“, dotąd słyszeliśmy tylko o „uświadomionych robotnikach“ i „uświadomionych pannah“. Wystąpił on z zarzutami, że Komitet Bezpartyjny nielegalnie dobrał 4 osoby do swego składu i zapóźno ogłosił listę swoich kandydatów. Co do zarzutu pierwszego, to nie bez racji Komitet Bezpartyjny oświadczył, że nie miał względów partyjnych przy zwiększeniu swego składu, za czem przemawiają same nazwiska powołanych i że w żadnym razie dobranie 4 osób na 24 nie mogło ani zmienić charakteru Komitetu, ani wpłynąć decydująco na układ listy kandydatów przy zasadzie 2-trzecich głosów. A dodacby można, że nikt nie protestował przeciwko temu dobraniu aż do chwili ułożenia listy kandydatów. Co do późnego ogłoszenia listy, to w kraju, gdzie nie prawie na termin wykonywane nie bywa, trudno się tem tak bardzo gorszyć, a niema żadnej podstawy do przypuszczania w danym wypadku złej woli. Wiadomo zresztą, że późniejsze nastąpiło wskutek nadszpodziewanie przewlekających się układów z rosjanami.

„Uświadomieni wyborcy“ zarzucili dalej liście kandydatów Komitetu Bezpartyjnego przewagę żywiołów krańcowych i przeciwstawili jej listę własną („blekinita“). Od listy Komitetu Bezpartyjnego („białej“) różniła się ona tylko co do 1-trzeciej kandydatów, niepodobna zaś było wykręć żadnej przewodniej myśli przy poprawianiu listy: dorywczy charakter miały zarówno wykreślenia, jak i dopisywania. Lista blekinita podawała kilka nazwisk nowych, zupełnie odpowiednich, które nie tylko bez szkody, ale nawet z pożytkiem wejśćby mogły do Rady miejskiej, podawała jednak i parę takich, które znalazły się na niej, w imię właśnie tych zasad, o których mówiono, nie były powinny. W całości swą listę „blekinita“ była od białej gorsza, to też jej parówki za szkodliwą dla miasta uważać niepodobna.

„Uświadomieni wyborcy“ nie mieli żadnego organu prasy do całkowitego rozporządzenia. Pewnymi sympjami darzyła ich „Gazeta Codzienna“, ale redakcja tego pisma, mimo że jej kierownik był na liście blekinity, zachowała chwałebną bezstronność i w równej mierze uwzględniła enunucjację Komitetu Bezpartyjnego. Poza prasą działacze komitetu „uświadomionych“ rozwinieli szeroką agitację, uciekając się nawet do sposobów „amerykańskich“ w rodzaju puszczania w obieg list innych kolorów z małemi zmianami w nazwiskach, co jest bądź co bądź spekulowaniem nie tyle na „uświadomienie“, ile raczej na mieuświadomienie ogółu. Niektórzy tymże działaczom przypisać chcą wydrukowanie w ostatniej chwili fałszywych list białych, nasladujących listy Komitetu Bezpartyjnego tak co do formatu, jak i układu nazwisk. Moralnie równa się to po prostu oszustwu, ale na szczęście nie mamy żadnych danych, by kłasoć to na karb owych działaczy, którzy stanowczo domyslałom tym zaprzeczają.

Komitet „uświadomionych“ był jedynym poważnym współzawodnikiem Komitetu Bezpartyjnego. Nie można tego powiedzieć o liście „rózowej“, ułożonej przez 11 jakichś „niezależnych“ mężów, którzy w zupełnie już nieprzystoiwo sposób prowadzili agitację na łamach „Kurjera Krajowego“. Komitetowi Bezpartyjnemu zarzucali oni przedewszystkiem ułożenie listy kandy-

tów rosjan. Komitet Bezpartyjny przy wyborze rosjan wyszedł z bardzo słusznej zasady, że polacy nie mogą głosować na nacjonalistów, znanych ze swej nienawiści do wszystkiego, co polskie, nie mają jednak żadnej racji do protegowania wyłącznie „postępowców“ rosyjskich. To właśnie nie podobało się „niezależnym“, którzy rozpisywali się kłamliwie, że Komitet Bezpartyjny wciągnął na listę rosjan, znanych jakoby ze specjalnej nienawiści do polaków. Nie dość tego, panowie „niezależni“ ogłosili, że wybór polecanego przez Komitet Bezpartyjny p. Arseniusza Pimonowa może doprowadzić do tego, że on właśnie, nie zaś cieszący się powszechną popularnością p. Węslawski zostanie prezydentem miasta. Było to zupełnie świadomem oszukiwaniem czytelników. P. Arseniusz Pimonow, którego nie należy utożsamiać ze znanym reakcjonistą p. Aleksandrem Pimonowem, nie żywi żadnych ambitnych aspiracji. Nadto o wyborze prezydenta decyduje większość Rady, złożona z polaków, która oczywiście będzie sama wiedziała, za kogo głosować. Ze swej strony pp. „niezależni“ wprowadzili na listę p. Prozorowa, który ze względu na swe postępowanie w dawnej Radzie bijącymym na to nie zasługiwał.

W równie nieprzystoiwo i szkodliwy sposób atakowali pp. „niezależni“ listę blekinita za podanie 10 tylko nazwisk rosjan. Komitet Bezpartyjny polecił wybór 13 rosjan, a więc zgodnie ze stosunkiem procentowym wyborców rosjan. Nie mamy nic przeciwko temu, cieszymy się nawet z tego, że Komitet Bezpartyjny znalazł tylu właśnie odpowiednich kandydatów wśród rosjan, ale wybór takiego mianowicie procentu nie może być przecież uznany za obowiązujący i straszenie represjami i nieobliczalnymi konsekwencjami, nie jest ani politycznem, ani przyzwoitem, zwłaszcza w piśmie, które chce uchodzić za postępowe, demokratyczne, czy nawet radykalne.

nie rozpisyując się o innych Komitetach i Komitecikach, które mniej nawet od dwóch powyższych, zaważyły na szali, wspomnieć jeszcze musimy, że Komitet Bezpartyjny chociaż również miał swój organ na czas wyborów i dla tego na 3 dni wskrzesił gazetkę „Promień“. Bezstronność każę zaznaczyć, że Komitet w tem piśmie prowadził też agitację w sposób może „amerykański“, ale niesmaczny i ubliżający jego powadze. Jeśli słusznem jest przysłowie, że „Quod licet Jovi, non licet bovi“, to nie mniej prawdziwym jest też odwrotnie, że „Quod licet bovi, non licet Jovi“.

Na zakończenie jeszcze parę charakterystycznych szczegółów. „Wileński Wiestnik“ nie został zadowolony z przyznania rosjanom 13 mandatów, gdyż zdaniem jego, narodowość panująca zawsze i wszędzie uprzywilejowana być wanna. Podobnie „Viltis“ utyskiwała, że z 27 wyborców litwinów Komitet Bezpartyjny polecił wybór tylko dwóch. Godnym uwagi wreszcie jest fakt, że nazwisko p. Michała Węslawskiego znalazło się na wszystkich bez wyjątku listach, a więc i na rosyjskiej. On też na wyborach pozyskał największą ilość głosów, co jest wymownym świadectwem powszechnego uznania, jakim się p. prezydent cieszy.

re stanowią moment przełomowy w rozwoju tkactwa u nas.

Posiadając dotychczas główne opanie w Rzeżycy, w gub. witebskiej, p. Mohłówna starała się oddawa o znalezienie nowej podstawy dla swej pracy w Wilnie. Starania te zostały uwiecznzone wyjątkowo pomyślnie. Z jednej strony grono pan, zachęcone działalnością jubilatki, postanowiło się wykształcić w zawodzie tkackim, aby go szerzyć następnie po kraju; przy załku Witebskim na Rosję, pod wodzą p. Mohłówny, rozbito warszaty, których właśnie w niedzielę odbyło się poświęcenie. Z drugiej strony Kuratorjum miejskie nad biednymi, z p. A. Jankowskim na czele, postanowiło częsę pupilów swoich wykształcić w tkactwie i postarało się o ułatwienie warunków pracy. Ten szczytliwy zbieg okoliczności sprawił, że odrazu może być puszczonych w ruch 17 warsztatów, które mają dąć następnie instruktorzy i instrukto-rów dla całego kraju.

Uroczystość poświęcenia warsztatów zbiegła się z uroczystością jubileuszową. Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. Administrator Michałkiewicz w obecności przedstawicieli duchowieństwa, wileńskiego Tow. Rolniczego, sekcji drobnego przemysłu i kilkudziesięciu osób ze sfery inteligencji. Po poświęceniu pierwszy głos zabrał J. E. ks. Administrator, stwierdzając jako długocletni świadek pracy p. Mohłówny jej wielkie zasługi dla kraju, w serdecznych słowach w imieniu Tow. Rolniczego powitał jubilatkę p. M. Jalo-wiecką, nie tylko jako pracowniczkę nad podniesieniem dobrotytu włocian, ale i ogniwu wiązacę chęty z dworem. W imieniu sekcji drobnego przemysłu p. Paulina Kończuka mówiła o konieczności wspólnej pracy dla jednego celu. Ks. prof. St. Milkowski podkreślił rzadką umiejętność p. Mohłówny otaczania pieczołowitością wszelkiej drobnej niędajwy i zrzeszania jednostek dla pożytku ogólnego. Przedewszystkiem nacechowane wielką serdecznością, zakończył przemowę przedstawiciel młodzieży. P. Mohłówna, wzruszona tymi dowodami uznania i holdu, podziękowała zebrany, ciesząc się, że znalazła w Wilnie nową podstawę do pracy, gdyż w Rzeżycy było już za ciasto.

Działalność swą tkacką p. Anna hr. Mohłówna rozpoczęła w rodzinnym majątku w Józefinowie w gub. witebskiej, szerząc naukę tkactwa wśród włocian swoich. Zachęcona pewnymi postępmi, zakłada na większą skalę warszaty w Uźmuniu w majątku swego stryja Emanuela hr. Mohła, gdzie pracuje wprawle około 6 lat. Gdy dochodzi do skutku wystawa rolnicza w Wilnie w 1899 r., staje z wyrobami swych warsztatów do szeregu i zdobywa pierwszą nagrodę — srebrny medal. Józef Montwill jest tak zachwycony jej eksponatami i działalnością nieznanej wówczas nikomu pracowniczki, że ofiarowuje jej, rzadko wówczas, udoskonalony warsztat tkacki. Od tej chwili rozpoczyna się rozkwit działalności jubilatki. W 1903 r. na wystawie w Dniebrze otrzymuje najwyższą nagrodę — dyplom honorowy.

Ożywna idea rozrzuconia ognisk tkackich po całym kraju, zakłada w Wilnie w sezonie zimowym szkołę tkacką, wyłącznie dla pań z towarzystwa. Szkoła trwa pół roku, kształci 12 osób, z których obecnie pracują w tkactwie dwie hrabianki Zyberg-Platerówny i Koziełłówna. Panie te dla uzupełnienia znajomości technicznych udają się do szkoły w Rzeżycy i tam jako proste robotnice pracują przez dwa lata.

Szkoła w Rzeżycy, założona przed 9 laty, wykształciła już 32 osoby, które zostały obecnie warszaty własne w gub. witebskiej. Przez tego szkoła wydała kilka instrukto-rek. W ciągu 25-letniej pracy warszaty p. Mohłówny zdobywały na najrozmaitszych wystawach 16 nagród, w tem 3 dyplomy honorowe i 7 medali złotych. Nagrody te są nie tylko uznaniem dla zdolności organizacyjnych i społecznych jubilatki, ale i stwierdzeniem, że tkactwo w naszym kraju rozwija się żywnie. W niedzielę poświęcone zostało na nowo tory. Oby ta nowa placówka kulturalna w Wilnie przyniosła krajowi jaknajwiększy pożytek.

F. H.

Do niniejszego sprawozdania pozwalamy sobie dołączyć ze swej strony wyrazy uznania i podzięki za trudny dotychczasowy i serdeczny życzenie, by dalsza praca Jubilatki rozwijała się również pomyślnie i





wódów stronnictw przeciwbiłkowych... Wiedzi. (Wl.). Jak twierdzi „Somnitas Zet.“ niebawem nastąpią...

pojął książki od sikawek Spokój przywrócono pod naciskiem rotacji żołnierzy... POGŁOSKI O REZYGNACJI KRÓLA FERDYNANDA.

STANY ZJEDNOCZONE A MEKSYK. Londyn. Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Wilson zdecydowany jest wystąpić w ciągu 48 godzin...

Na szerokim świecie. Na mieście. Parowiec angielski „Alfred“, wiozący do Mekki 900 pielgrzymów...

Żyto na termin bliższy... Pszenica samarska... Owies na termin bliższy... Jęczmień ros. donajski...

4% Lisy zastawne b. szlach... 5% premjowa I om. 1881 r... 5% „III“ (szlachecka) 317-...

ZMIANY W ARMII. Wiedzi. (Wl.). Jak twierdzi „Somnitas Zet.“ niebawem nastąpią...

Biogrod. (Wl.). Dziennik „Baikan“ donosi o krążących w Sofji pogłoskach o zamierzonym jakoby przez króla Ferdynanda...

Nowy Jork. (Wl.) Przewodniczący Stanów Zjednoczonych, Lindt, czyni ostateczne wysiłki w celu skłonienia Huerta...

Kara śmierci. Wiedeński sąd wojenny skazał na śmierć za spiedrostwo wojskowe porucznika Jandriana. Pożar ładunku nafty. Port Tutukirin...

Wiedzi. (Wl.). Posel do rady państwa Hock, zapowiada utworzenie nowego stronnictwa...

4 1/2% Lisy zastaw. B-ków ziemsk: Wilońskiego 85-... Kijowskiego... Moskiewskiego 86 1/2...

Zabern (Alzacja). (P.) W koszarach pułku piechoty porucznik Türner odzwał się do rekruta...

MOWA LLOYDA GEORGE'A. Londyn. (Wl.) Lloyd George wygłosił w Midelesbourgh mowę, w której poruszał sprawę finansów miasta...

Nowy Jork. (Wl.) Huerta przewleka rokowania ze Stanami Zjednoczonymi, licząc na to, że wielkie mocarstwa nie pozwolą...

Wiedzi. (Wl.). Posel do rady państwa Hock, zapowiada utworzenie nowego stronnictwa...

4 1/2% Lisy zast. Tow. Kred. m. Wilna 85-... 5% Lisy zast. Tow. Kred. m. Wilna 85-...

Siwe włosy. gina bezpowrotnie po jednorazowym użyciu „WODY PELANI“... Woda ta nie farbuję...

NUTY do śpiewu i na fortepjan: Szkoły, ćwiczenia, repertuary pedagogiczne. Tania wydania Cotta, Universal Edition i inne.

GONOSAN stosowanego z wielkim powodzeniem przy leczeniu RZERZĄCZKI. Ostreżenie przed nabywaniem tych nie wartych preparatów.

GHORYM. Chorzych, korzystających ze Sperminy Poehla, starają się oszukać za pomocą szerokiej reklamy...

Poszukuje kondycji na wsi, w zakresie gimnastyki. Interesa hand. i majątk. Do sprzedania w Osz...

ROZDAJE SIĘ 10,000 PACZEK BEZPŁATNIE! PROSTY ŚRODEK LECZĄCY REUMATYZM W WSZYSTKICH POŚCIACIACH OPAROWUJE SIĘ OBECNIE PUBLICZNOŚCI ZUPEŁNIE DARMO TYTUŁEM PRÓBY.

Inspekcje lasów z gwarancją podniesienia dochodów, urządzenie lasów, szacowanie majątków przy kupnie, sprzedaży i podziale...

KURSA WIECZOROWE w RYDZE, ul. Paulucy 15, tel. 51-61 i 30-95. Początek kursów od 28 października o g. 4 pp.

BOL GŁOWY: MIGRENE. NACIEMNIASTO USUWA MIGRENE-NERVOSIN. Sprzedam 6 tys. pud. kar...

„Celine“ ATELIER DE CONFECTIONS. O leczeniu CHOROBU PŁUCNY H. Ze środków lekarskich, wprowadzonych ostatnio do leczenia...

Salon Gorsetów FRANC. PARTZANKI Elise Signorini. GORSETY z trykotu i gumi bez szyszy. BIURO PRZEPISYWAŃ i nauki pisania A. NELKIN.

Mieszkania. Magazyn w punkcie handlowym z pokojem do wynajęcia. Różne. Dentysta Nowiński. Pensjonat „ZACISZE“.